GAZETA KRAKOWSKA

N^ro^ 44.

Z KRAKOWA DNIA 31 MAIA 1815 Roku WE SRODĘ

Z Warszawy d 25 Maia.

Wczoray dnia $\frac{12}{24}$ b. m. iako w rocznicę urodzin Wielkiey Xiężney Katarzyny Pawłowney, wdowy Xiężney Oldenburgskiey, pierwsze tuteysze władze woyskowe i cywilne złożyły powinszowanie Jego Cesarzowiczowskiey Mości, Bratu Jey, W. X. Konstantemu, poczem uroczyste odprawiło się nabożeństwo w kaplicy Greckiey.

Do Redakcyi Gazety Warszawskiey.

Mości Panie Redaktorze!

List do mnie pisany przez obywatela, którego sposób myślenia i widzenia rzeczy iest, a przynaymniey powinien bydź powszechnym, chciey WMPan umieścić w swoiey gazecie. *P. O.*

Przyiacielu! Rozumiałem, że po przeyściu przez tyle klęsk, po ciągłych i nadaremnych przez lat tyle zapasach z narodami i z losem, my Polacy, wymazani nayprzod z posady ziemskiey, potem w cząstce odrodzeni, na ciągłe woyny z trzema wielkiemi Mocarstwami małą, słabą, a natężonemi usiłowaniami wyniszczoną krainę otaczaiącemi wskazani, gdy w pośrod powszechnego prawie Europy uzbroienia przeciwko Rossyi, sama tylko mądrość Cesarza Alexandra z podziwieniem potomnych wiekow Turkow w pokoiu utrzymać, aż z Szwecyą aliansem połączyć się bez podobnego nigdy przykładu potrafiła, my sami do tey woyny napadaiącey Europę pchnięci, znowu napowrot przez naszego odrodziciela na igrzysko losu, na nienawiść i zemstę tych wystawieni, przeciw ktorym walczyliśmy, że my mowię zmordowani nadzieia, wydręczeni wszelkiego rodzaiu cierpieniami, dobiegaliśmy iuż ostatniey chwili zgonu naszego. Ty wiesz naylepiey, ile ta smutna myśl miała wpływu na zruynowanie moiego zdrowia, z iakim bolem serca (po niepowrotney stracie bohatyra naszego, i naszey oyczyzny) zawiesiłem w moim zakącie oręż na iey obronę wzniesiony, i z iaką stałością (odchęcony od wszystkiego) obrałem nazawsze samotny sposob życia, w którem rozbiorem przeszłości trułem sam siebie. Tak więc od lat dwoch przeszło oddalony od wszelkich związkow z ludźmi marzącemi ieszcze o szczęściu naszem, pozbawiony

wszelkich wiadomości, nie żyłem iak tylko z drzewami, ani wiedziałem nic więcey nad to, co się w moiey wiosce, w moim domu i w moim ogrodzie działo. — Wystaw więc sobie moie zadziwienie, gdy d. 7 Maia o godzinie 6tey z rana, właśnie wtedy, kiedy obciążoną kwiatem młodą i pochyloną podpieraiąc iabłonkę, dziękowałem niebu, że są drzewa, wiosna i słońce, przynosi mi moy człowiek list dodaiąc te słowa: " Sztafeta z Warszawy. „ — I sztafeta? i z Warszawy? i do mnie? wszystko to mnie przeraziło, i pomięszało spokoyność szczęśliwey chwili. — Otwieram list, w nim papier drukowany — czytam — list Alexandra Imperatora do Ostrowskiego Prezesa Senatu. — O Boże! Boże! coż to za chwila była dla mnie! dla mnie! com się dręczył stratą Oyczyzny, i nie miał nadziei iey zwrotu! — Jestże Polak na ziemi coby na to samo imie: *iest Polska* nie był przeięty nayżywszą radością, naytkliwszą wdzięcznością dla sprawcy naszego szczęścia! Coż dopiero na ten wyraz: " Królestwo Polskie będzie złączone węzłem właściwey Konstytucyi z Cesarstwem Rossyyskiem!„ Ktokolwiek iesteś na ziemi Polskiey, i nie czuiesz w tym wyrazie właściwey konstytucyi dobrodzieystwa i szczęścia naywyższego, uchodź z tey ziemi, nie zięb zapału, nie umnieyszay wdzięczności, iaką czuć każdy prawy Polak powinien, wolen od osobistego interessu, od występney miłości własney.

Jeżeli narod nasz otoczony mocarzami i nieprzychylnemi nam w ow czas, zostawiony sam sobie, nie wsparty żadną obcą potęgą, zbyt zaufany w własney sile, w zapędzie wątłey nadziei wykrzyknąwszy Konstytucyą 3go Maia, wybrawszy na tron Polski Elektora Saskiego, (który tą ofiarą wtedy pogardził) radował się szczęściem, które sam sobie utworzył, wbrew woli większey części Europy, i w mylney rachubie uważał to szczęście za trwałe, iakąż radością nie powinien bydź przeięty dzisiay, gdy rownie przy właściwey konstytucyi ma swoim Królem Mocarza przeważnego w Europie siłą i wspaniałością, i przez całą Europę Polskim Królem uznanego? — Narod nasz dzisiay łączy się z pobratymczym narodem, wspierany odtąd, i wspieraiący nawzaiem, osiągnął ten sam cel, do którego Seym nasz sławny nadaremnie dążył, dla którego bracia nasi nadaremnie iedni krew wylewali, drudzy z wszystkich dostatkow, i z całey spokoyności wyzutemi zostali. — Nadaremnie mowię, bo bez opieki wspaniałego Alexandra, zwyciężeni mogliśmy się stać zwycięzcow pastwą. — Ach tak! — ieżli iest ieszcze między nami taki, co to wielkie i powszechne dobro odważa się nazywać złem, nie zwiymy go Polakiem, ale raczey szczęścia i spokoyności naszey nieprzyiacielem. — Precz od nas ci, co dla cacek i mamideł łechcących ich miłość własną, lub też dla zyskow, iakie woyna świat niszcząca niektórym przynieść może, pod pozorem patryotyzmu ieszcsze (pomimo nasz byt iuż przez Europę sankcyonowany) wzdychać potaiemnie do odmian, iakie niedawno świat i nas na wszystkie klęski wystawiły.

Niemasz dla kraiu większego nieszczęścia nad mylny i pozorny patryotyzm. Pokoy naprawia klęski woyny: wśrod niego (wsie i miasta ogniem lub mieczem zniszczone) napowrot powstaią, i po kil-

ku lub kilkunastu latach odpoczynku, kray do dawnego powraca bytu; — ale wewnętrzni nieprzyiaciele, iakiemi są opaczni patryoci i krzywo widzący rzeczy, podkopuią nieznacznie gmach narodowego szczęścia, który w zgodzie i iednomyślnem poznaniu prawdziwego dobra wiekiby przetrwał.

Rzućmy okiem na Francyą, a o tey przekonamy się prawdzie. Przez lat dwadzieścia kilka miotana rożnością opinii, przechodząc wewnątrz przez wszystkie rodzaie nieszczęść i występkow, wpadaiąc z obłąkania w obłąkanie, nienawidzona, zewnątrz roznosząca zawichrzenia, nie może doyść i nieprędko doydzie do spokoyności, i używania szczęścia. — Rewolucya krwawa, Dyrektoryaty, Konwencye, Konsulat, Cesarstwo, Królestwo, napowrot Cesarstwo, były to odmiany i klęski wynikłe z rożności opinii osob, maiących osobisty interes, lub chęć znaczenia. — Ale Francya iest narodem, który nie był wymazanym z rzędu Mocarstw Europeyskich — iest narodem potężnym maiącym 30 milionow mieszkańcow, opasanym Appeninami, Alpami, i trzema rzędami fortec. Szaleństwa więc iey, omyłki, występki i zapędy nie ciągną ieszcze za sobą tak smutnych dla niey skutkow, iakieby podobne przez rożność opinii na nas ściągnęły, otoczonych mocarzami, zmartwychwstałych wspaniałością Alexandra, który mogł nas w nic zetrzeć, i w tem nas zniszczeniu dopełnić w części skrytych, w części iawnych chęci innych mocarzow.

Polacy! Kochaliśmy dotąd nadzieię tylko, zaczniymy kochać teraz nasze szczęście. Nie zrażaymy się niem dla tego, że iest. — Wytykaymy palcem iako naszych nieprzyiacioł tych (ieżli są tacy ieszcze między nami) którzy dla małych i z okoliczności wynikłych nieprzyiemności, dla mnieyszego znaczenia, dla zmienionych niektórych zwyczaiow, lub mniey świecących i kształtnych znakow rycerstwa, marzenia nad istotę, osobiste dobro nad powszechne, woyny nad pokoy, klęski nad szczęście, miłość własną nad miłość kraiu, Kodex Francuzki nad właściwą i narodową konstytucyą, Xięstwo Warszawskie nad Królestwo Polskie, a Napoleona nad wspaniałego i dobroczynnego Alexandra przenoszą. — Ale przyiacielu, takich nie mamy wcale, albo też mało; iak i my, tak i rycerze nasi są obywatelami — dla oyczyzny w obcych służyli szeregach, dla oyczyzny obce staczali woyny, mamy oyczyznę, mamy Królestwo Polskie, mamy właściwą konstytucyą. Bądźmy więc Polakami, i gardźmy z nich temi, którzy siebie tylko, a nie oyczyznę kochaią.

Z Peterzburga d. 21 Marca d. k.

(Korrespondenta Hamburskiego.)

Wczoray N. Imperatorowa matka, udzieliła audyencyą prywatną Posłowi Wirtemberskiemu, Hrabiemu Wintzingerode, który w imieniu N. Króla Wirtemberskiego, prosił dla naystarszego iego syna, Królewicza następcy tronu, Fryderyka Wilhelma Karola o rękę Jey Cesarzowiczowskiey Mości, Wielkiey Xiężney Katarzyny Pawłowney, owdowiałey Xiężney Holsztyńsko-Oldenburgskiey. Związek ten iuż dawniey, między NN. osobami, w Niemczech ułożony został.

Z Wiednia d. 22 Maia.

Pod czas audyencyi d. 20 b. m. Hr. Schullenburg, nadzwyczayny poseł i peł-

nomocny Minister N. Króla Saskiego, Baron Spaen, nadzwyczayny poseł i pełnomocny Minister N. Króla Niderlandow, i Baron Berstett, nadzwyczayny poseł i pełnomocny Minister Wielkiego Xcia Badeńskiego, mieli szczęście złożyć N. Cesarzowi i Królowi naszemu wierzytelne listy iako posłowie przy tuteyszym C. K. Dworze. Podczas teyże audyencyi Ces. Rossyyski poseł, Hr. Stackelberg, stawił przed J. C. K. Mcią P. Alopeus, nadzwyczaynego posła i pełnomocnego Ministra N. Cesarza Rossyyskiego przy Kr. Pru kim Dworze, Kapitanow Ces. Rossyyskiey gwardyi Barona Schöpping i Barona Stackelberg; Kr. Sardyński poseł Hr. Rossi, Kawalera Roidé, podpułkownika w służbie Sardyńskiey; nakoniec stawiony był przed J. C. K. Mcią Komandor Portugalski Braamcamp.

Doniesienie od woyska.

Wysłany d. 13 b. m. z Medyolanu, a w nocy z d. 19 na 20 tu prybyły goniec, przywiozł następuiące urzędowe doniesienia:

Feld. porucz. Baron Bianchi przybył d. 9 Maia wraz z korpusem Feld por. Hr. Neipperg do Spolletto; postąpił szypko do Popoli i spodziewał się na tym gościńcu przeciąć Królowi Joachimowi odwrot do Neapolu. Jenerał Eckardt znaydował się d. 9 b. m. w Aquila, a Jenerał Taxis w Terni. Feld. por. Mohr postępuie krok w krok za Królem; osadził d. 9 St. Benedetto, a w Fermo zabrał przeszło 100 jeńcow. Liczba zabranych przez tego Jenerała jeńcow od d. 2 b. m. wynosi przeszło 2000.

Zamek Aquila, ważny dla związku punkt, poddał się Majorowi Plette przez kapitulacyą, mocą którey 400 ludzi wynoszącey osadzie dozwolono odciągnąć pod warunkiem niesłużenia przez miesiąc przeciw nam. W zamku tym znaydowały się 1 metalowa i 8 żelaznych dział, z potrzebną do nich ammunicyą i 30,000 karabinowych ładunkow.

Ankona iest zupełnie zamknięta; od strony morza przez Ces. Austryacką fregatę Karolina o 34 działach, bryg o 18 działach i kilka małych woiennych statkow, a od strony lądu przez Jenerała Cepperte, który wszystkie zewnętrzne straże nieprzyiacielskie do twierdzy odparł.

Feld. por. Nugent, który odebrał posiłki, donosi pod d. 6 b. m. z Rzymu, iż idzie przeciw postępuiącemu od Neapolu przez Frosinone z 2500 ludzi złożonemu korpusowi.

— D. 23. —

Drugie nadzwyczayne od woyska doniesienie.

Z głowney kwatery Feld. por. Barona Bianchi nadeszły tu przez przybyłego przeszłey nocy gońca następuiące urzędowe doniesienia:

Feld. por. Baron Bianchi przybył z większą częścią swoiego woyska d. 13 Maia pod Aquila. Przednia straż osadziła iuż była Sulmona, dokąd ten jenerał nazaiutrz postąpił.

Dywizya Mohra, która ścigała dotąd nieprzyiaciela od Macerata przez Fermo, Giulanuova do Pescara, (które mieysce opasane zostało 2500 ludzi), przybyła d. 13 do Popoli, zkąd Król Joachim z resztą swoiego woyska, zaledwo iuż 12,000 piechoty i 3000 jazdy wynoszącey, d. 11 w naywiększym nieładzie uciekł.

Od bitwy pod Tolentino zaszły tylko mało znaczące potyczki z oddziałami tylney nieprzyiacielskiey straży. Nigdzie nieprzyiaciel nie dostoi; dozwala zabierać sobie kupami jeńcow, a ucieczka tak iest wielka, iż nieprzyiacielskie woysko uważać prawie można za rozprzęgnione. W polu pewnie nam nie będzie więcey nieprzyiaciel czynił odporu; osadzenie Kapui i Gaety może iedynym celem iego usiłowań będzie. Feld. por. Baron Bianchi postanowił czynić d. 14 poruszenia przez Sulmona, Castel di Sangro, Jsernia nad Volturno, a ztamtąd ku Neapolowi.

Feld. por. Nugent donosi z głowney swoiey kwatery Ceprano pod d. 13 b. m. co następuie:

Podpułkownik Ghequier wszedł d. 10 b. m. do Terracina, a przednią swoią strażą osadził Fondi. Major Palazzi posłany został przodem z dwiema kompaniiami od 3go Toskańskiego pułku, który do tego korpusu należy, i stanął d. 11 przed zamkiem St. Andrea, którego broniło 800 ludzi z 4 działami. Wspomniony Major zabierał się z mnostwem chłopow, którzy przeciw Neapolitańczykom powstali, uderzyć z dwoch stron na ten zamek, i dla uważania nieprzyiaciela, który pomiędzy skałami stanął, postawił na gościncu jazdę; ale gdy zbliżono się do zamku, zastano go od nieprzyiaciela nie czekaiącego attaku, opuszczony. Austryacy i Toskańczykowie ścigali nieprzyiaciela do Jtri, dokąd w nieładzie uciekał, i 3 officerow i 70 żołnierzy w zabitych, i przeszło 200 jeńcow na placu zostawił. Podpułkownik Ghequier zdaiąc o tey potyczce sprawę, chwali odwagę woysk Toskańskich, a mianowicie dobre sprawienie się Majora Palazzi i Porucznika od dragonow Faldiniego. Piedimonte, Tino, Ponte-Corvo, Aquino są przez woyska Austryackie osadzone. Rotmistrz Bartalozzi napadł d. 12 z swoią kompaniią Toskańskich dragonow i oddziałow huzarow w Pignatare 200 Neapolitańczykow, zabił z nich wielu, resztę w niewolą zabrał.

Wszystkie doniesienia zgadzaią się, że familiia Miurata uciekła do Gaety, i że lud w królestwie Neapolitańskim zabiera się wszędzie do powszechnego powstania.

Nadeszłe w tey chwili przez nadzwyczayną z Rzymu pod 16 Maia okazyą doniesienia, zawieraią następuiącą nader ważną wiadomość:

D. 11 Maia przybył Kapitan Campbell, dowodca Angielskiey z liniiowego okrętu Tremodous, fregaty Alcmene i szalupy Partridye złożoney eskadry, przed port Neapolitański i groził zbombardowaniem miasta. Xże de Gallo napisał do Angielskiego dowodcy, przyrzekaiąc zezwolic na niektóre warunki, byle miasto było oszczędzone. Xże Ceriati udał się potem z pełnomocnictwem Królowey Rejentki na liniiowy okręt Angielski, i podpisał następuiące warunki, pod któremi przyrzekli Anglicy nie bombardować miasta:

1) Oba Neapolitańskie liniiowe okręty znayduiące się w porcie, maią bydź natychmiast sile morskiey N. Króla W. Brytanii oddane. 2) Zbroiownie morskie w Neapolu maią podobnież bydź oddane, i wyznaczeni będą kommissarze do opisania ich stanu. 3) Buduiący się na warsztacie liniiowy okręt ma także bydź sile morskiey N. Króla W. Brytanii z wszyst-

kiemi potrzebnemi materyałami oddany. Tym sposobem oddane okręty i zbroiownie pozostaią do rozrządzenia N. Króla W. Brytanii i N. Króla obu Sycyliy Ferdynanda IV.

Z Londynu d. 12 *Maia.*

Dwa okręty Francuzkie z woiennemi potrzebami z Brestu do Dunkierki płynąca, zostały przez nasze okręty, iak mowią z rozkazu rządu zatrzymane.

Marszałek Mortier był w Kale, którego wzięto za Bonapartego. Do Dowru przybywaią ciągle officerowie z Francyi z białą kokardą, udaiący się do Króla Ludwika XVIII.

Rozeszła się tu pogłoska, że d. 7 wybuchnęła w Paryżu rewolucya, dla uśmierzenia którey przywołano woyska z nad granic; lecz doniesienia Paryzkie do 9 b. m. nic o tem nie wspominaią.

Xże Placencyi i wielu officerow zostało podług doniesień Paryzkich aresztowanych.

Nim Bonaparte z Elby do Francyi powrocił, miał kapitały swoie w banku Angielskim kupcom Genueńskim sprzedać, i tym sposobem zabrać z sobą z Elby 400,000 Napoleondorow w złocie.

W przeszłym tygodniu wypłynęła z Portsmutu tayna wyprawa z 4 woiennych okrętow złożona, na których znayduie się lądowe woysko. Zabrała z sobą zapieczętowane rozkazy, które dopiero d. 11 Maia na pewney wysokości otworzyć miała.

Hr. Roseberry, którego małżonkę młody Mildmay uwiodł, summę 15,000 f. szt. którą mu sąd od P. Mildmay za popełnione cudzołowstwo przysądził, odstąpił swey małżonce, ażeby miała z czego się utrzymać, i ieszcze dodał iey z własnego maiątku 5000 f. szt.

Obywatele Londyńscy postanowili podać Xciu Rejentowi podziękowanie za staranność o bezpieczeństwo kraiu i prosić o przedsięwzięcie dzielnych środkow przeciw nieprzyiacielowi.

W Dieppie były przez 10 godzin zatrzymane okręty w porcie, zapewne dla przytrzymania podeyrzanych osób, które z Francyi odpłynąć chciały.

Lord Castlereagh oświadczył wczoray w niższey izbie na zapytanie P. Whitbread, że dotąd nie nadeszły z Wiednia zatwierdzenia ostatniego traktatu pomiędzy zprzymierzonemi Mocarstwami zawartego, ale spodziewa się, iż w przyszły czartek będzie mógł o tem donieść. Na zapytanie w wyższey izbie: czyli Rząd Angielski pochwalił wydaną niedawno od Ludwika XVIII. odezwę, Lord Liwerpool niechciał dać wyraźney odpowiedzi.

Pisma tuteysze zawieraią pod napisem z Paryża d. 9 Maia:

Minister spraw wewnętrznych wydał pod d. 8 b. m. następuiący do prefektow okolnik: — "Uwiadomiony zostałem, iż w rożnych częściach państwa ajenci rządowi gwałcą taiemnicę listowną. Ktoż ich do takich środkow upoważnił? Może zechcą swoy postępek usprawiedliwić przysługą rządowi? Lecz to nieznaczy służyć Cesarzowi, ale iest dla niego obelgą. Nie żąda on, owszem potępia służbę sprzeciwiaiącą się ustawom. Czyliż ustawy od roku 1789 nie zalecaią iednozgodnie, aby taiemnica listow była nie naruszona? Wszystkie nasze nieszczęścia w rożnych czasach rewolucyi pochodzą z niezachowania zasad. Czas więc, aby się podobnych

wyrzec błędow. Postąpisz WPan zatem podług wszelkiey surowości ustaw przeciw gwałcicielom nayświętszego prawa każdego w społeczności człowieka. Myśli obywatela Francuzkiego tak powinny bydź wolne iak iego osoba.

(Pod.) *Carnot.*

Mniemaią, (dodaią pisma tuteysze) iż dla tego ogłoszono we Francvi wolność listow, aby przez utwierdzenie w zaufaniu publiczności, tem prędzey dociec taiemnicy.

Z Bruxelli d. 12 *Maia.*

Z rozkazu Xcia Wellingtona cała okolica około Mons zalaną iuż została. Cały kray między Mons, Condé i Walenciénną zamienił się w obszerne morze. W okolicy tey nie mogą się woyska do siebie zbliżyć.

Mieszkańcy w Francuzkich nadgranicznych twierdzach muszą się na pół roku lub na cały rok w żywność opatrzyć. Nie będący w stanie zrobienia tego, są bez litości wypędzanemi.

Przybył tu Xże Brunswicki i rozmawiał z Xciem Wellingtonem. Wczoray poiechali oba do Lierre, gdzie zgromadzi się w przechodzie cały piękny korpus Brunświckiego woyska.

Na granicach naszych znayduie się zupełna gotowość do boiu.

Część zbuntowanych Sasow poprowadzona została do cytadeli Antwerpskiey; ztamtąd maią bydź do Niemiec odesłanemi.

Zwołanie milicyi prawie iuż iest ukończone, i wszędzie naylepszy okazuie się duch. W wielu powiatach, a mianowicie w Lowanium wszyscy stawili się z ochoty i w większey liczbie niżeli rząd żądał.

Mały powiat Drenthe dostawił dobrowolnie i bezpłatnie dla Hollenderskiego woyska 200 koni.

Wczoray odprawił Xże Wellington popis z wielu Hanowerskiemi woyskami.

W Gandawie osadzono także wały i cytadelę działami.

— D. 14. —

Panuiący w Paryżu duch (wyraża gazeta tuteysza) tak mało daie zaufania Bonapartemu, iż dla bezpieczeństwa własney osoby przedsiębrać musi bezpieczeństwa środki. Nigdy nie śpi dwoch nocy w iednem mieyscu. Widzi on dokładnie, iż władza nie długo w iego ręku pozostać może, i gotuie się ieszcze raz do odpłynienia. Wiele swoich rzeczy odseła do Cherburga. Ney, który stał się celem pogardy własnego woyska, widział się bydź zmuszonym oświadczyć Bonapartemu, iż niechce go słuchać. " Przytomność W. C. Mci (dodał) iest tam koniecznie potrzebna, bez niey nie ręczę, żeby się biło. ,, Z drugiey strony zapewnił go Fouché, iż spokoyność w Paryżu zawisła tylko od iego obecności.

88my pułk, który niedawno z Rouen do Paryża wyruszył, zaledwo wyszedł z ostatniego miasta, gdy 300 ludzi rzuciło broń i uciekło. Podczas ostatniego popisu, który Bonaparte z swoią gwardyą czynił, znaydowały się kompaniie, które nie miały nad 30 do 40 ludzi.

W zprzymierzonem woysku pod Xciem Blücherem zachodzą wielkie poruszenia. Korpus pod Jenerałem Althen, który stał pod Tournay, udał się w lewą ku Mons i założył głowną swoią kwaterę w Soignies. Znaczna część Prussakow z mnostwem artyleryi zbliżyła się z Binch do okolic Mons.

Brunświckie i inne woyska pomknęły się także naprzod i weszły do linii.

Onegday pomimo ścisłego zamknięcia granic przybył przychylny Królowi Kapitan Francuzki do głowney kwatery Xcia Berry do Alost. Podług iego zeznania zanosi sie w Paryżu na rewolucyą, i Bonaparte otoczył się dawną swoią gwardyą, na którey naywięcey ieszcze polega. We Francyi wybieraią z taką surowością ludzi do woyska, iakiey nieznano nawet podczas dawney konskrypcyi. Nie losuią teraz wcale, ale z imienia każdego wyznaczaią, a kto iśdź niechce, dostaie exekucyą z żandarmow.

Xże Brunświcki bawi od onegdaysza z całym głownym swoim sztabem we wsi Laeken pod Bruxellą.

Okolice Ostendy zalane iuż także zostały.

Z Frankfortu d. 14 Maia.

Onegday przybył tu Arcy Xże Jmć Karol i zabawi dni kilka w naszem mieście.

Część polowych ekwipażow N. Króla Pruskiego przybyła tu z Berlina.

Dziś oczekiwany tu iest Xże Schwarzenberg, który widzieć się będzie z Arcy Xciem Karolem.

Maior Schill od 1go pułku konney milicyi Szląskiey przeiechał przez Kassel do Kolonii.

Wiadomości z Francyi do 9 Maia z Gazety Berlińskiey Fossa.

D. 6 oglądał Bonaparte okolice Paryża, które maią bydź obwarowane, i rękodzielnią broni na przedmieściu S. Antoniego, która co miesiąc dostarcza 10,000 karabinow. Jeździł konno w towarzystwie Jenerała Drouet i iednego koniuszego. Do Lill posłał Marszałka Mortier. Wyiazd iego z Paryża iest do 8 dni odłożony. W. Bretanii miały zaburzenia wybuchnąć. Pireneie są zagrożone. W Bordeaux nie ma iak 800 żołnierzy na osadzie; reszta woyska odciągnęła nad granice północne. W niektorych miastach zabroniły władze żołnierzom krzyczeć: Niech żyie Cesarz!

Niektóre doniesienia z Francyi zawieraią, iż Carnot, Fouché, Cambaceres, &c. chcą Monarchom zprzymierzonym uczynić pewne propozycye dla odwrocenia woyny od Francyi! Naynowsze zaś opiewaią, że Jenerał Sebastyani chcąc narodową gwardyą w Amiens przetworzyć na czynne woysko, zaledwo przed nią z miasta uciekł, poczem wydała ona następuiący adress: W chwili, w którey Bonaparte chce nas przez dezpotyczny rozkaz w plątać w nieszczęsną woynę i przymusić do bronienia niesłusznie zagrabionego tronu, poprzysięgamy na oyczyznę i honor, że nas nic nie nakłoni do uchwycenia oręża za poczwarę, która piekło wyzionęło. Ktoż powołał Bonapartego do Francyi? Woysko; niechayże go więc woysko broni. Tak myśli i mowi gwardya narodowa! Niech żyie Król! Niech żyią Burbonowie! Smierć tyranowi i rabusiom, którzy go wspieraią!,,

Z Marszałkow Grouchy tylko i Brune sprzyiaią Bonapartemu. Suchet iuż odpadł. St. Cyr i Oudinot są mocno strzeżonemi. Ney iest na wieś wygnany.

W niektorych xięgach na przyięcie konstytucyi Bonapartego zaledwo postrzedz można 3 podpisy.

(Od d. 9 b. m. przerwany iest w wszystkich mieyscach bieg poczty między królestwem Niderlandow i Francyą.

DODATEK
DO Nro 44.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 31 MAIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Hagi d. 16 Maia.

N. Król ustanowił rozporządzeniem pod d. 30 Kwietnia w Bruxelli wydanem, order dla wynagrodzenia zasług siły lądowey i morskiey pod nazwiskiem: *Woyskowy order Wilhelma.* Order ten dzieli się na 4 klassy, którego Król iest Wielkim Mistrzem. Ozdoba iego iest emaliowy krzyż z 8 złotemi punktami; napis na odnogach krzyża: "za odwagę, wsławienie się i wierność,, w środku nad złotą koroną Królewską litera W. noszony będzie na pomarańczowey wstążce z ciemnemi kraiami. Wielkokrzyżowi nosić będą srebrną gwiazdę na lewym boku piersi. Woyskowi lądowey i morskiey siły nie maiący stopnia officerskiego, gdy otrzymaią krzyż 4tey klassy, pobierać będą drugie tyle żołdu, iak pobierali. Gdy otrzymaią krzyż 3ciey klassy, żołd tęn będzie powiększony. Dla opłacenia kosztow orderu będzie corocznie potrzebna summa w rachunku wydatkow kraiowych umieszczona.

Od Niższego Renu d. 16 Maia.

Wczoray z wielkiemi uroczystościami wykonały w Akwisgranie Wielkie Xięstwo Niższego Renu, iako też Xięstwa Kliwii, Bergu, Geldryi, Mörs i Hrabstwa Essen i Werden przysięgę wierności N. Królowi Pruskiemu.

Głowna kwatera Jenerała Kleista przeniosła się d. 11 z Neuwied do Trewiru, a korpus Jenerała Thielemann posuwa się na północ ku granicom Francuzkim. Wszystkie głowne kwatery posuwaią się naprzod; rozchodzi się nawet pogłoska, że korpus Jenerała Ziethen wszedł iuż w granice Francuzkie. Przez nasze prowincye przewożą na wozach znaczny korpus woyska. Leodyum zostanie, iak mowią, w tych dniach do Hollandyi przyłączone.

Od Menu d. 14 Maia.

Austryackie, Bawarskie, Wirtemberskie, Badeńskie &c. woyska stoią na wyższym Renie w gotowości do rozpoczęcia krokow nieprzyiacielskich.

Aresztowano dwoch Xiążąt dla podeyrzaney korrespondencyi.

Baron Reinhard, który z P. Wolffradt przytrzymany był czas nieiaki w Frankforcie, poiechał do Króla Ludwika XVIII. P. Wolffradt poiechał do Brunświka, a ztamtąd do dobr swoich.

Nad szańcami około Germersheim pracuie codziennie 3000 ludzi. Z Moguncyi przywieziono tam 50 dział.

Lucyan Bonaparte w czasie swoiego mieszkania w kraiu Gex, korrespondował z Panią Stael w Coppet.

Podług doniesień z kraiu Wirtemberskiego pobierać będzie N. Król Wirtemberski za każdego żołnierza od rządu Angielskiego w liczbie 29,000 ludzi, których obowiązał się przeciw wspólnemu nieprzyiacielowi stawić, po 11 f. szt. 2 szylingi. Wypłata zaczena się od 1 Kwietnia miesięcznie.

Zprzymierzone Mocarstwa wyznaczyły kommissyą do wynalezienia nayśpiesznieyszego i naymniey uciążliwego sposobu do przeprowadzenia woysk na mieysce przeznaczenia. Kommissya mieniąc systema rekwizycyi bydź obrzydliwem, a układy z liwerantami uciążliwemi dla kraiow i niedogodnemi dla pobieraiących żywność, uznała za naydogodnieyszy sposob, aby gospodarze podczas przechodu żywili woyska za wynagrodzeniem. Wyznaczono zatem za dzienną żywność iednego żołnierza po 5 1/2 kreicara, za lekką porcyą karmy dla konia po 8, a za ciężką po 12 kreicarow. Rządy złożą pieniądze do kass, z których wynagrodzenie za żywność będzie za kwitami wypłacane. Za fury nie będzie nic płacone, ieżeli ich ładunek 30 cetnarow nie przechodzi i nieużyto iak 4 konie. Austrya ustanowiła w Augszburgu, Rossya w Frankforcie, a Prussy w Kolonii obrachunkową kommissyą.

Z Bazylei d. 11 *Maia.*

W okolicach naszych mało iest woyska Francuzkiego. Osada w Hunindze składa się powiększey części z uzbroionych chłopow, zwanych gwardyą narodową, bez mundurow i woyskowey wprawy. Liniiowe woyska stoią wzdłuż Renu aż do Kems. Urządzeni za Króla z gwardyi narodowey pikinierowie konni Xcia Berry, teraz pikinierowie wyższego Renu, czynią teraz nad naszą granicą służbę w niedostatku inney jazdy.

Przed bramą Spahlen zakładana iest z strony Szwaycarskiey batterya. Zurichska artylerya, która po wsiach stała, przybyła do naszego miasta. Dziś weszły tu także stoiące w okolicach naszego miasta bataliiony Apenzellu, tak iż mieć tu będziemy dla zasłony naszego miasta od napadu 6 bataliionow.

W okolicach Lörrach stoi mnostwo Badeńskiego woyska, dobrze urządzonego i naylepszym duchem ożywionego. Mowią, iż od Freyburga do Bazylei stanie ich 15,000. Woyska Austryackie stoią cokolwiek daley.

Z Kotbus d. 15 *Maia.*

Od sześciu dni przechodzą tędy Ces. Rossyyskie woyska z trzeciego korpusu pod rozkazami JW. Jenerała por. Kapcewicza. Przykładne postępowanie tych woysk zasługuie na powszechną pochwałę. Pomiędzy pięknem tem woyskiem naybardziey celowały pułk Pleskowski i 11ty strzelcow pod naczelnictwem Pułkownika Dietrich.

Z Włoch d. 10 *Maia.*

Podług doniesień z Genui Oyciec S. poiechał d. 8 Maia z wielu prałatami do Sawony, dla odbycia tam duchownego obrzędu. Nazaiutrz poiechał tamże Król Sardyński, w towarzystwie Xięstwa Modeny i Królowey Etruryi.

W nocy ieszcze z d. 30 Kwietnia na 1 Maia przybył do Rzymu oddział Austry-

ackich huzarow, który d. 1 zaraz do Terracina postąpił. D. 2 przybyła przednia straż Austryacko-Toskańskiego woyska do Ponte Milvio z tamtey strony Tybru. Dnia tegoż przyiechał waleczny Jenerał Nugent do Rzymu, i stawiony był przez Kardynała Odescalchi przed tymczasowym Papiezkim rządem. Tegoż ieszcze dnia powrocił ten Jenerał do swoich woysk, które udały się do Velletri i Terracina. D. 3 przyiechał wspomniony Jenerał Nugent z swoim głownym sztabem znowu do Rzymu. D. 4 przybył do Rzymu Sycyliyski Konsul, P. Accarsi. Zaraz potem aresztowany został upoważniony przez Króla Joachima Konsul Zuccheri przez C. K. Austryackie woyska i wszystkie iego papiery zapieczętowano.

Jenerał Nugent, iako dowodca woysk sprzymierzonych w kraiach Papiezkich, wydał d. 3 i 5 Maia trzy rozkazy dzienne. Pierwszym nakazał wszystkich zbiegow Neapolitańskich odsełac do Frascati, i przepisał iak z niemi maią postępowac. W drugim oznaymił, iż Angielski Pułkownik Church upoważniony iest utworzyć korpus Neapolitańczykow, maiących ochotę walczyć za dobrą sprawę. Trzecim wezwał wszystkich poddanych Papiezkich do oręża, dla zasłonienia granic przeciw burzycielom spokoyności.

Poźnieysze doniesienia z Rzymu zapewniaią, iż dobrowolny zaciąg Neapolitańczykow bardzo pomyślnie idzie.

Podług doniesień z Sycylii zbierał się w Messynie znaczny korpus woyska dla wylądowania do Neapolu. Król był tam pierwszych dni Maia spodziewany, któremu towarzyszyć maią wszyscy znayduiący się w Palermo zagraniczni Ministrowie.

Dnia 29 i 30 Maia 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	28	—	26	—	25	—	23	15
— Zyta	25	—	24	—	23	15	23	—
— Jęczmienia	19	15	18	—	16	15	15	15
— Owsa	10	—	9	15	9	—	8	5
— Jagieł	40	—	38	—	37	—	35	—
— Grochu	22	—	20	—	19	—	18	—
— Rzepaku	27	—	26	—	25	—	24	—

DONIESIENIA.

W wsi Bieńczycach z dnia 27 na 28 w nocy ukradziono klacz kasztanowatą łysą, lat siedm i na zadniey lewey nodze nad samym kopytem gruzle maiącą, na które uchromuie trochę. Ktoby takową wyśledził nagrodę czer. zł. 2 odbierze, ma się zgłosić do niżey podpisanego zamieszkałego w domu Skarbowym na komorze Wielkiey na Stradomiu.

Józef Bieniecki, właściciel klaczy.

W skutek wyroku od Wysokiego Trybunału C. I. Inst. Dep. Krak. dnia 23 b. m. i r. zapadłego, dozwalaiącego dalszey kontynuacyi exekucyi, z mocy Wyroku Tegoż Trybunału dnia 8 Czerwca 1814 r. wydanego rozpoczętey, we dworze wsi Kozubowa Powiecie Szkalbmirskim w dniu 2 Czerwca b. r. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie sprzedarz przez publiczną licytacyą zaiętych Sądownie ruchomości: iako to: stolikow, krzesełek, fortepianu, żyta kor. 20, prosa kor. 38, wszystko za gotową zapłatę. Dan w Szkalbmierzu d. 29 Maia 1815 r.

Jacenty Kawecki, Komor P. H. i Z. Szkalb.

Niżey podpisany Massy Kredalney Andrzeia Szlaskiego Kurator, w skutek zalecenia Trybunału Cyw. I. Inst. Deptu Krak. z d. 12 m. i r. bieżących do L. 1195 nastąpionego, uwiadomia wszystkich Wierzycieli wspomnioney Massy Kredalney, iako to:

Zgromadzenie Panien Dominikanek Krakowskich, Karmelitow na Piasku, Norbertanek Krakowskich, a teraz na Zwierzyńcu, XX. Emerytow przy Kościele S. Ducha tu w Krakowie, XX. Plebanow Kościołow farnych w Chechle i Czeladzi, Sukcessorow Rozalii Wielogłowskiey, Jana Barankiewicza i Gaudentego Wilkoszewskiego, Joachima Braciego Tarnowskiego, Zofiia z Rejow Szlaska, Agneszkę Barankiewiczową, Karola Bąkiewicza, Jozefa Rupniewskiego i Jozefa Xięskiego; że plan repartycyi teyże samey Massy kredalney w Kancellaryi Ur. Pisarza Wydziału II. złożony i do przeyźrzenia wolnym iest. — Wzywa ich razem, aby w drodze ukończenia pomienioney Kredy, celem przedstawienia i do Protokołu Monitow wniesienia, ieżeli iakie przeciwko planowi repartycyi mieć będą osobiście lub przez swych pełnomocnikow na Kommissyi przed W. Januszewiczem delegowanym Sędzią w dniu 12tym mies. Czerwca r. b. o godzinie 4 popołudniu prawnie stawili się, z tem uwiadomieniem: że dla obrony niestawaiących na koszt tychże Kurator z Urzędu w Osobie Ur. Adama Krzyżanowskiego D. i Profes. Prawa, przy Trybunale Cyw. Patrona, przydanym został, który na niebezpieczeństwo Niestawaiących wnioski czynić ma. Dan w Krakowie d. 20 Maia 1815.

Hiacynt Bienkiewicz.

Komornik Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. uwiadomia, iż d. 21 Czerwca r. b. w godzinach zwyczaynych rannych w domu przy ulicy Swieckiey pod L. 347 w mieszkaniu niżey podpisanego Komornika sprzedana będzie przez publiczną licytacyą za gotową srebrną Courrant monetę Basztarda Warszawska nowa, koloru żółtego, z Walizą i Magazynem u spodu, na dwie osoby, z siedzeniem składanem w przodzie; oprocz poduszki dla Stangreta iak zwykle do miasta, iest ieszcze koziołek odeymowany, przeznaczony w podroż. Nadto inne rozmaite rekwizyta należące do tego gatunku powozu, służące do wygody, lekkości i upięknienia. — Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonem mieyscu i czasie znaydować. — W Krakowie d. 27 Maia 1815.

Jan Nepomucen Frank, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey narożna pod Nr. 377 sytuowana, w połowie iedney do małoletnich, po niegdy JW. Hyacyncie Bzowskim pozostałych, a w drugiey do Małżonki tegoż, teraz JW. Salomei Gostkowskiey należąca, przez publiczną licytacyą w ślad uchwały Rady Familii pod d. 1 Kwietnia r. b. w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa odbytey, przez W. yś. Trybunał Cyw. Krak. w d. 8 m. i r. tegoż potwierdzoney, sprzedaną zostanie. — Przygotowawcza Licytacya przed podpisanym Pisarzem Aktowym, iako do teyże rezolucyą Tryb. powyżey wymienioną delegowanym, nastąpi w Kancellaryi Jego w Rynku pod Nr. 456 będącey, w dniu 16 Czerwca r. b. i pierwsze wywołanie zacznie się od summy szacunkowey, przez w sztuce biegłego przysięgłego ustanowioney, 29,677 złp. w monecie srebrney Courrant wynoszącey, za świadectwem złożonego Aktu Detaxacyi w tych dniach dokonanego. — Warunki Uchwały Rady Familii wskazane są: 1) Aby Licytant 10tą część szacunku, to iest złp. 2967 gr. 21 titulo vadii przed rozpoczęciem się licytacyi złożył. — 2) Aby resztuiącą szacunkową ilość w 4ch tygodniach po licytacyi stanowczey na ręce JW. Salomei z Zawadzkich Gostkowskiey pod nieważnością kupna i stratą vadii złożył. — Licytować chcący, zechcą się stawić w czasie i w mieyscu oznaczonem. — W Krakowie d. 5 Maia 1815.

Woyciech Olearski, Not. Dep. Krakowskiego.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż oświecenie Latarń publicznych w Mieście Krakowie na Miesiące Zimowe, od d. 1. Października 1815, aż do d. 30 Kwietnia 1816 przez Licytacyą w Biórach Prezydenta Municypalności, d. 7 Miesiąca następuiącego Czerwca od godziny 9 z rana odbywać się maiąca, naymniey żądaiącemu w Arendę wypuszczone zostanie, a chcący nabyć takowey Entrepryzy, Vadium 2000 złp. na ręce Kommissyi Licytacyyney złożyć winien będzie. O dalszych kondycyach zaś, można w Kalkulaturze Mieyskiey zaciągnąć wiadomość. — W Krakowie d. 20 Maia 1815.

Zarzecki.